

Czytania: Dn 5,1-6.13-14.16-17.23-28; Dn 3,64a.65a.66a.67a.68a.69a.70; Aklamacja Ap 2,10c; Ewangelia Łk 21,12-19

Dzisiejsze czytanie pierwsze mówi nam, że Pan Bóg jest jeden i nie ma innych bogów, a wszystkie bożki i bóstwa są tylko iluzją. W ręku Pan Boga jest każdy oddech człowieka i On kształtuje nasze życie, nasze drogi. Pan Bóg też sam potrafi „zadbać” o swoją cześć i o swoje „interesy” nawet wśród narodów, które go nie znają. A z drugiej strony Pan Bóg jednak zawsze się daje znaleźć tym, którzy Go szczerym sercem szukają, którzy Go pragną poznać.

W Ewangelii Jezus przestrzega swoich uczniów i wszystkich naśladowców, że może się zdarzyć, że najbliżsi nie będą ich rozumieli, tego, dlaczego ktoś jest na przykład wierzący i praktykujący. Nie będą rozumieli, dlaczego ktoś nie ulega modom czy presji zlaicyzowanego środowiska, ale pozostaje wierny modlitwie i Ewangelii w swoim prywatnym życiu. Jezus dodaje nam odwagi, zapewnia, że będzie nas wspierał i chronił: „...włos z głowy wam nie zginie. Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie”.

Prośmy Pana o wytrwałość, ale też o mądrość, aby nasze praktyki religijne nie zniechęcały nikogo do Kościoła i do wiary, ale zbliżały i pociągały innych do powrotu do Boga.

o. Wiesław Jonczyk SJ